

# Kontrowersyjna metoda utylizacji ciał zmarłych

21 grudnia 2017

Wielka Brytania chce wprowadzić nowoczesny i bardziej ekologiczny sposób pozbywania się martwych ciał. Równocześnie pomysł ten wydaje się bardzo kontrowersyjny i niestosowny. Chodzi o resomację, czyli rozkład zwłok poprzez alkaliczną hydrolizę. Po rozpuszczeniu ciała w specjalnej cieczy pozostają tylko kości. Sposób uważany jest za bardziej ekologiczny niż kremacja i jest już oferowany w niektórych częściach świata jako alternatywa dla tradycyjnego pogrzebu.

Zdaniem eksperta z organizacji charytatywnej Centrum Naturalnej Śmierci, byłoby czymś cudownym, gdyby ludzie mogli się pozbywać martwych ciał prosto jak skórki z jabłka. Jak tłumaczy Rosie Inman-Cook menadżer niniejszej organizacji, powstałą na skutek rozpuszczenia ciała ciecz można spokojnie wylać do kanalizacji, ponieważ nie zawiera żadnych fragmentów DNA. Argumentując swoją propozycję, kobieta przekonuje, że taki krok uczyniłby wielka Brytanię jednym z najbardziej liberalnych krajów na świecie.

„Jeśli ludziom podoba się pomysł resomacji, byłoby wspaniale gdyby mieli do niej dostęp. Jeśli właśnie tego chcą, to dlaczego nie stworzyć im takiej możliwości?”.

Resomacja, czyli płynna kremacja, polega na wsadzeniu z zwłok do zbiornika ciśnieniowego wypełnionego wodą zmieszana z alkalicznym wodorotlenkiem potasu. Ciecz ogrzana do temperatury 152°C potrafi zupełnie rozpuścić tkanki. Powstała w wyniku reakcji chemicznej ciecz przybiera kolor „słabej kawy”. Kości podobnie jak podczas kremacji, mogą zostać zmielone i zwrócone żałobnikom w urnie, z tą różnicą, że po resomacji proszek będzie biały, a po kremacji czarny.

Zwolennicy tej szokującej i odrażającej metody twierdzą, że jest ona bardziej przyjazna dla środowiska, ponieważ temperatura rozkładu nie musi być tak wysoka, jak w przypadku kremacji. Ponadto proces ma pomóc uniknąć emisji rtęci z wypełnień dentystycznych do atmosfery.

Przeciwnicy twierdzą, że brunatna ciecz, którą można wylać do kanalizacji, a po oczyszczeniu spożyć wraz z wodą, skutecznie odstraszy potencjalnych klientów. Jednak według Inman-Cook to tylko kwestia czasu, tak jak przez wiele lat ludzie nie mogli przekonać się do kremacji, a Kościół na nią nie zezwalał, tak teraz każdy kolejny rok przybliża do zastosowania resomacji w Wielkiej Brytanii.

W akceptacji ma pomóc fakt, że Wielka Brytania dość luźno traktuje problem pochówku. Zmarłych można chować nawet w przydomowym ogrodzie, jeżeli jest wystarczająco duży i przekona się odpowiedni urząd, że ciało nie zanieczyści wód gruntowych. „Jako Brytyjczycy jesteśmy jednym z najbardziej liberalnych, jeśli nie najbardziej liberalnym krajem na świecie, jeśli chodzi o wybory, które mamy i co możemy zrobić. Inne kraje są pod ogromnym wrażeniem i patrzą na nas z zazdrością. Zazdrością. Biurokraci, Kościół, państwo i przemysł pogrzebowy absolutnie rządzą kwestią pochówków w innych krajach”.

Autorstwo: kf

Na podstawie: [Independent.co.uk](http://Independent.co.uk)

Źródło: [Swiato-Podglad.pl](http://Swiato-Podglad.pl)